

Sygn. akt III U 54/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Witkowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Dzienis

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 grudnia 2018r. w Suwałkach

sprawy **J. T.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

w związku z odwołaniem J. T.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 8 grudnia 2017 r. znak (...)

1. **oddala odwołanie;**

2. **zasądza od J. T. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 54/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 8.12.2017 r. odmówił J. T. prawa do emerytury.

W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz.1227) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r., w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), ubezpieczonemu, urodzonemu po dniu 31.12.1948 r. emerytura przysługuje, jeżeli spełnił łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny, wynoszący 60 lat dla mężczyzn;

- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, a jeżeli przystąpił, to złożył wniosek o przekazanie środków do budżetu państwa za pośrednictwem zakładu;

- w dniu wejścia w życie przepisów ustawy emerytalnej, tj. 1.01.1999 r., udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat, w tym okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, wynoszący co najmniej 15 lat.

Zakład odmówił J. T. prawa do emerytury, ponieważ jest członkiem OFE i nie złożył wniosku o przekazanie odprowadzanych środków na dochody budżetu państwa, a ponadto nie udokumentował okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym co najmniej 15 lat.

W odwołaniu od tej decyzji J. T. domagał się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury. Uważał, że organ rentowy wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 19.12.2008 r. o emeryturach pomostowych (t. Dz. U. z 2017 r., poz. 664 ze zm) w zw z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) oraz w zw. z § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz 43 ze zm.) oraz wykazu A, działu IV poz. 40 (prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych) załącznika do tego rozporządzenia.

W związku z tym wniósł o przesłuchanie świadków G. S. i S. T. na okoliczności ustalenia, że pracował w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku magazyniera wełny w Gminnej Spółdzielni (...) w A. w okresie od 01.04.1981 r. do 03.09.1991 r.

Wniósł też na tą okoliczność o dopuszczenie dowodu z książeczki brakarza wełny nr (...)z dnia 12.04.1985 r. potwierdzającej jego uprawnienie do wykonywania obowiązków i służby brakarza, umowy o wspólnej odpowiedzialności majątkowej z dnia 10.11.1981 r., angażu z dnia 25.08.1985 r. na stanowisku sam. magazyniera wełny i angażu z dnia 25.05.1987 r. na stanowisku st. magazyniera wełny.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, uzasadniając jak w zaskarżonej decyzji.

Dodatkowo wskazał, że na podnoszony w odwołaniu okres pracy magazyniera (...) (Gminnej Spółdzielni (...)) w A. w okresie od dnia 01.04.1981 r. do 03.09.1991 r. J. T. nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawionego przez pracodawcę. Do akt O/ZUS przedłożył świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione przez Gminną Spółdzielnię (...) na okres wykonywania pracy przy wypieku pieczywa od dnia 02.09.1974 r. do 25.10.1977 r. i od 17.06.1978 r. do 31.03.1981 r. oraz (...). za okres od dnia 12.09.1991 r. do 30.11.1994 r. na stanowisku maszynisty urządzeń nawęglania, od 01.12.1994 r. do 31.08.1997 r. na stanowisku palacza oraz od 01.09.1997 r. do 26.01.2000 r. na stanowisku palacza oraz od 01.09.1997 r. do 26.01.2000 r. na stanowisku palacza prowadzącego.

Organ rentowy wskazał też, że J. T., który wiek 60 lat ukończył (...), w odwołaniu wniósł o przekazanie środków zgromadzonych w OFE na dochody budżetu państwa i w związku z tym wydał ponownie decyzję w dniu 11.01.2018 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:

Odwołania za uzasadnionego uznać nie można było.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31.12.1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 1.01.1999r. osiągnęli:

- okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art.27.

Ustęp 2 stanowi zaś, że emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Według natomiast art. 32 ust. 4 tej ustawy, wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Tymi zaś przepisami dotychczasowymi są przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Stosownie do § 1 ust. 1 tego rozporządzenia, stosuje się ono do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 tego rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, zwanych dalej „wykazami”. Paragraf 2 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi zaś, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, a według § 4 ust. 1, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Z powyższego wynika więc, że aby ubezpieczony mógł otrzymać emeryturę na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przy spełnieniu pozostałych warunków, musiała być przez niego wykonywana w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat, przy czym w szczególnych warunkach, to w takich, jakie są wymienione w wykazie A powołanego rozporządzenia.

Zważywszy tymczasem na zebrany w sprawie materiał dowodowy nie można było uznać aby odwołujący się posiadał co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Nie można mu było bowiem takiej zaliczyć z zatrudnienia w (...) za okres od dnia 12.09.1991 r. do 30.11.1994 r. na stanowisku maszynisty urządzeń nawęglania, od 01.12.1994 r. do 31.08.1997 r. na stanowisku palacza oraz od 01.09.1997 r. do 26.01.2000 r. na stanowisku palacza prowadzącego. Owszem w decyzji organ rentowy te wskazane okresy pracy zaliczył jako okresy pracy w szczególnych warunkach jednakże już w toku postępowania sądowego zanegował te okresy jako okresy pracy w szczególnych warunkach. Sąd natomiast ma obowiązek badać, czy dana osoba spełnia wszystkie warunki do otrzymania prawa do emerytury. Powołać tu należy chociażby też stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi, który w wyroku z dnia 10.12.2014 r. sygn. akt III AUa 346/14 wskazał, że prawo do emerytury nie należy od woli organu rentowego, czy też od przyznania okoliczności faktycznych, lecz od rzeczywistego spełnienia przez ubezpieczonego warunków określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U z 2015 r. poz 748 ze zm.). Przyznanie okoliczności faktycznych przez organ rentowy nie zwalnia sądu z obowiązku zbadania, czy faktycznie ubezpieczony spełnia wszystkie warunki ustawowe nabycia prawa do emerytury. Sąd w niniejszej sprawie taką argumentację podziela.

Nie można natomiast było odwołującemu się zaliczyć jako pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia w (...) za okres od dnia 12.09.1991 r. do 30.11.1994 r. na stanowisku maszynisty urządzeń nawęglania, od 01.12.1994 r. do 31.08.1997 r. na stanowisku palacza oraz od 01.09.1997 r. do 26.01.2000 r. na stanowisku palacza prowadzącego, ponieważ wykonywane przez odwołującego się w tych wskazanych okresach czasu prace to nie były prace nie

zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Tylko zaś prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego są stosownie do wykazu A Działu XIV pkt. 1 rozporządzenia RM z dn. 7.02.1983 r. zaliczane do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Wskazują zaś na to okoliczności tej pracy dotyczące jak i stanowcza w tym względzie opinia biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Jak biegły słusznie zauważył z informacji znajdujących się w zakresie obowiązków odwołującego się, w jego aktach osobowych, a także zeznań przesłuchanych w sprawie świadków J. G. i S. J. wynika, że czynności związane z za i wyładunkiem węgla nie były wykonywane w sposób ręczny. Jak szczególnie wynika to z zeznań S. J. załadunek i wyładunek węgla i żużlu oraz pozostałości po spaleniu ich odbywał się taśmociągami. Praca ręczna dotyczyła tylko niektórych czynności w całym procesie załadunku i wyładunku węgla, żużlu i ich pozostałości po spaleniu. Szczególnie dotyczyło to zsunęcia w odpowiednim czasie węgla, żużlu i pozostałości po spaleniu i nie raz rozbiciu bądź posprzątaniu, gdy zsunęły się z taśmy bądź innych urządzeń transportujących. Nie może być zatem mowy o niezautomatyzowanej pracy odwołującego się jako palacza czy rusztowego kotłów parowych lub wodnych, chociaż były one przemysłowe z racji swojej mocy, wielkości i potrzeb, którym służyły. Wszakże świadek S. J. wyraźnie zeznaje, że stosowano kotły z rusztem mechanicznym, węgiel był doprowadzany taśmą, a podawany suwnicą bramową i poprzez lejce do kotłów, a praca odwołującego się polegała na nadzorowaniu podawania węgla od transporterów aż do momentu wrzucania go. Sprawdzał, czy na przesykach transportowych doprowadzających węgiel do kotłów nie się nie działo (przytykało). Miał wyłączniki do taśmociągów i w przypadku zatkania wyłączał i udrażniał (ręcznie) łopatą i łomem przesyk węgla. Włączał też i odłączał pompę, obserwował ciśnienie na wskaźnikach. Odwołujący się odprowadzał żużel po spalaniu węgla (otwierał klapę, w celu spadku węgla do wanien). Z wanien żużel przesypany był na taśmociąg mechanicznie i następnie transportowany taśmociągiem na składowisko żużlu. Poza kotłownią żużel był już eksportowany przez innych pracowników. Odwołujący się wykonywał również uprzątnięcie taśmociągu węglowego i żużlowego (przy wykorzystaniu łopaty). Odwołujący się obsługiwał także stację uzdatniania wody poprzez podawanie wody do kotłów uzdatniających wodę i dodawanie soli tabletkowej i kwasu solnego – raz na dobę. W istocie taki stan rzeczy potwierdził sam odwołujący się.

W sprawie nie można też było uznać pracy odwołującego się jako wykonywanej w szczególnych warunkach i w okresie czasu od 1.04.1981 r. do 3.09.1991 r. w GS „SCH” w A. (Gminna Spółdzielnia (...) w A.). Nie można było zwłaszcza uznać, że w okresie i czasie od 10.11.1981 r. do 31.07.1988 r. (akta osobowe) był tylko magazynierem wełny i zajmował się jedynie - jak twierdził – jej przyjmowaniem i sortowaniem oraz pakowaniem. Taką pracę odwołującego się do końca lat osiemdziesiątych wprawdzie potwierdzili świadkowie G. S. i S. T., jednakże z zakresu obowiązków odwołującego się wynikało, że był też od 10.11.1981 r. zbiorcą jaj i drobiu. Nie mógł się więc zajmować tylko wełną, chociaż świadkowie ci wykluczyli, aby skupował jaja czy drób. Poza tym pracę przy wełnie trudno uznać (biegły nie uznał) za pylistą, toksyczną, żrącą, parzącą czy też wybuchową. Ponadto nie była wykonywana w przemyśle chemicznym, a rolnym. W związku z tym wskazać należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1.06.2010 r. II UK 21/10, w którym stwierdził, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo – branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie, czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.

Dotyczy to więc i pracy odwołującego się w magazynie nawozów sztucznych, gdyż jak wynika z zakresu obowiązków z akt osobowych i co potwierdzili świadkowie jak i sam odwołujący się, od 1.08.1989 r. był samodzielnym magazynierem nawozów sztucznych, a poza tym i artykułów masowych, w tym budowlanych. Nie była to praca wykonywana w przemyśle chemicznym, a przy tym i dotyczyła materiałów budowlanych, które nie są pyliste, toksyczne, żrące, parzące czy wybuchowe. Praca zatem przy nawozach sztucznych nie była wykonywana stale, bo i przy artykułach masowych.

Odnosząc się również do wskazanej przez odwołującego się pracy jako magazyniera pasz treściwych, którą wykonywał wcześniej w GS „SCH” w A., bo od 1.04.1981 r. do 9.11.1981 r., to wskazać należy, że jego twierdzenia, że należy ją traktować jako wykonywaną w szczególnych warunkach, też nie mogą być uwzględnione. Twierdził, że workował i mieszał pasze, a więc pracował w zapyleniu i ciężkich fizycznych warunkach. Prace jednak tego rodzaju można zaliczyć do wykonywanych w szczególnych warunkach jeżeli dotyczyły wytwarzania mąk, kasz, płatków i śrut, a nie ich magazynowania i mieszania poza procesem produkcji.

Nie można również byłoby uznać pracy odwołującego się za wykonywaną w szczególnych warunkach w GS „SCH” w A. w zakresie magazynowania surowych skór, którą potwierdzili świadkowie G. S. i S. T., a którą miał wykonywać pod koniec lat osiemdziesiątych od pół do roku czasu. Prace bowiem w magazynach skór surowych (garbowanie, skup) są wskazane w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983 r. w dziale VII dotyczących prac w przemyśle lekkim. Trudno natomiast uznać, aby skupowanie skór przez Gminną Spółdzielnię i ich wstępna w niej obróbka poprzez konserwowanie, była pracą w przemyśle lekkim. Poza tym w obliczu wielości czynności magazynowych, jakie odwołujący się wykonywał w Gminnej Spółdzielni i braku ich wyszczególnienia w zakresie obowiązków, były jedynymi wówczas czynnościami w magazynie poprzez tylko skup skór i wstępną konserwację. Trzeba też wskazać na okoliczność, że gdy zeznania świadków nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych to nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach. Nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne (porównaj wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dn. 6.08.2014 III AUa 466/14). Taka sytuacja dotyczy zresztą całości pracy odwołującego się jako magazyniera w okresie czasu od 1.04.1981 r do 3.09.1991 r. w GS „SCH” w A..

Mając więc na uwadze powyższe odwołujący się nie posiada co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach bo tylko za okresy od 2.09.1974 r. do 25.10.1977 r i od 17.06.1978 r. do 31.03.1981 r. przy wypieku pieczywa. Nie spełnia zatem warunków do przyznania prawa do emerytury w oparciu o art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Odwołujący się tym bardziej więc nie spełnia warunków do otrzymania emerytury pomostowej, co sugerował w odwołaniu, tym bardziej, że żadne wykonywane przez niego prace nie zostały wskazane w ustawie o emeryturach pomostowych.

Mając zatem wszystkie powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc i w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).